

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/187564,Adam-Dziurok-Stabilizacja-w-PZPR.html>
27.02.2026, 01:45



Adam Dziurok: Stabilizacja w PZPR

Władysław Gomułka swoim coraz bardziej apodyktycznym stylem rządzenia zrażał do siebie kolejne środowiska. Z elit władzy usuwano systematycznie osoby kojarzone z nurtem reformatorskim w PZPR, a postępujące ograniczenia w sferze działalności kulturalnej wywoływały poważne zaniepokojenie środowisk inteligenckich.

29.06.2023

Okres fermentu w szeregach partii zamknął symbolicznie w marcu 1959 r. III Zjazd PZPR. Potwierdził on niekwestionowaną pozycję Gomułki, który zdołał przełamać październikowy kryzys. W dalszym ciągu I sekretarz wskazywał na zagrożenia rewizjonizmem, który miał zmierzać „do likwidacji marksizmu-leninizmu na rzecz socjaldemokratyzmu”. Z elit władzy usuwano systematycznie osoby kojarzone z nurtem reformatorskim w PZPR. Tak było z członkiem Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR Jerzym Morawskim, który długo wierzył, że Październik rozpocznie proces zmian w partii i sposobie sprawowania władzy. W końcu 1959 r. ze stanowiska ministra oświaty odwołano Władysława Bieńkowskiego, który naraził się krytyką polityki gospodarczej i antykościelnej.

Ponadto w następnym roku ze stanowiska sekretarza KC PZPR odszedł Jerzy Albrecht. Potwierdzało to kierunek wymiany kadry na kluczowych stanowiskach przez oczyszczanie aparatu z aktywnych uczestników październikowych przemian. Do najbliższych współpracowników Gomułki należeli: Zenon Kliszko (powszechnie uważany za drugą osobę w państwie), Ignacy Loga-Sowiński (wpływowy przyjaciel towarzysza „Wiesława”) i Marian Spychalski.

„Oczyszczona” partia znacząco rosła w siłę – w latach 1960–1970 liczba członków PZPR wzrosła dwukrotnie, do 2,3 mln. Kreowała samowładnie całą sztuczną scenę polityczną, na której nieco większą swobodą cieszyły się satelickie partie: Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne. To jednak aparat PZPR decydował o składzie list kandydatów na posłów oraz do rad narodowych. Połączone wybory do sejmu i rad narodowych w kwietniu 1961 r. były więc tylko formalnością. PZPR miała zagwarantowane 55 proc. foteli poselskich oraz 50–55 proc. miejsc w wojewódzkich radach narodowych. Wybory nie wywoływały już takich emocji jak te sprzed czterech lat – społeczeństwo pogodziło się z rolą biernego i bezradnego obserwatora, pozbawionego wpływu na bieg wydarzeń politycznych w kraju.

Ograniczenie wolności intelektualnych

Gomułka swoim coraz bardziej apodyktycznym stylem rządzenia zrażał do siebie kolejne środowiska. Kiełkujące środowiska niezależnej inteligencji otrzymały wyraźny sygnał zaostrożenia kursu w połowie 1958 r. W pierwszym popaździernikowym procesie politycznym skazano wówczas Hannę Szarzyńską-Rewską na trzy lata więzienia za współpracę z paryską „Kulturą”. Kolejnym ostrzeżeniem przed utrzymywaniem kontaktów z Zachodem było skazanie na rok więzienia w 1962 r. znanej tłumaczki Anny Rudzińskiej. Zarzucano jej przekład książki na zlecenie paryskiej „Kultury”. Obie represjonowane należały do forum dyskusyjnego noszącego nazwę Klubu Krzywego Koła. Założony z inspiracji bezpieki klub od 1955 r. stanowił platformę swobodnej wymiany poglądów na tematy kulturalne, polityczne i społeczne, będąc jednocześnie

kontrolowaną przez władze enklawą i swoistym „wentylem bezpieczeństwa”. Udało mu się przetrwać jeszcze kilka lat jako jednemu z ostatnich ośrodków niezależnej debaty. W końcu w 1962 r. władze partyjne zdecydowały o jego likwidacji. Potwierdzało to zaciskanie pętli ideologicznej partii nad wszelkimi niezależnymi inicjatywami i dalsze ograniczanie wolności intelektualnych.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł